

ECHO z AFRYKI

i innych kontynentów

ROK CXXXIV

nr 9 / wrzesień 2026



- Kościół odbudowuje rodzinę
- Woda jest darem dla wszystkich

Wrzesień przynosi początek nowego roku szkolnego. To czas nowych planów, nadziei i wyzwań, ale także okazja, by na nowo odkrywać wartość wychowania oraz chrześcijańskiej formacji. Ojciec Święty Leon XIV przypomina, jak ważną rolę pełnią szkoły katolickie – miejsca, w których wzrasta nie tylko wiedza, ale również wiara, odpowiedzialność i wrażliwość na drugiego człowieka.

W tym numerze *Echa z Afryki...* nasze misyjne spojrzenie kierujemy ku tym, dla których jednym z największych darów jest woda. To ona daje życie, zdrowie i nadzieję, a jej brak każdego dnia dotyka milionów ludzi. Wraz z misjonarzami z Tanzanii, Rwandy i Kostaryki zobaczymy, jak zwyczajne gesty pomocy stają się znakiem Bożej miłości. Prosimy również o wsparcie budowy kaplicy w Etiopii – miejsca, które będzie sercem rodzącej się wspólnoty.

Niech świadectwo św. Piotra Klawera, którego wspominamy we wrześniu, inspiruje nas do otwierania serca na potrzeby bliźnich. Dzięki modlitwie, ofie-

rze i misyjnej solidarności możemy nieść nadzieję tam, gdzie jest ona najbardziej potrzebna.

s. Anna Szredzińska SSPC



Edukacja daje szansę, fot. K. Kryza

Spis treści

Z życia Kościoła		Temat miesiąca	
Wychowanie zaczyna się od osoby	3	Woda jest darem dla wszystkich	21
Wiadomości	4	Rodzina klaweriańska	
Pocztą z misji		Krosno serce klaweriańskiego...	24
Kościół odbudowuje rodzinę	6	Kalendarium	
Misje zmieniają nawet misjonarza	10	Św. Piotr Klawer	28
Nadzieja silniejsza od wygnania	12	Prośba miesiąca	
Projekty Misyjne		Remont i rozbudowa kościoła...	29
Kościół dla Afryki	14		
Duchowość misyjna			
Patron praw człowieka	18		

Okładka 1 i 4, fot. arch. SSPC
Kalendarium, fot. arch. SSPC

Wychowanie zaczyna się od osoby

Stawianie osoby w centrum oznacza wychowywanie w duchu dalekowzroczności Abrahama (Rdz 15, 5): odkrywanie sensu życia, niezbywalnej godności, odpowiedzialności wobec innych. Wychowanie to nie tylko przekazywanie treści, ale także nauka cnót. Formuje się obywateli zdolnych do służby i wierzących zdolnych do dawania świadectwa, mężczyźni i kobiety bardziej wolnych, nie samotnych. A formacji nie da się improwizować. Chętnie wspominam lata spędzone w ukochanej diecezji Chiclayo, gdy odwiedzając Katolicki Uniwersytet San Toribio de Mogrovejo, miałem okazję, aby zwrócić się do społeczności akademickiej, mówiąc: *Nie rodzimy się profesjonalistami; każda droga uniwersytecka budowana jest krok po kroku, książka po książce, rok po roku, poświęcenie po poświęceniu.*

Szkoła katolicka jest środowiskiem, w którym przeplatają się wiara, kultura i życie. Nie jest to po prostu instytucja, ale żywe środowisko, gdzie chrześcijańska wizja przenika każdą dyscyplinę i każdą interakcję. Wychowawcy są powołani do odpowiedzialności, która wykracza poza umowę o pracę: ich świadectwo jest tak samo ważne jak ich lekcje. Dlatego też formacja nauczycieli – naukowa, pedagogiczna, kulturowa i duchowa – ma decydujące znaczenie. W ramach wspól-

nej misji wychowawczej konieczna jest również wspólna droga formacji, *początkowej i permanentnej, zdolnej do podjęcia wyzwań wychowawczych chwili obecnej i dostarczenia skuteczniejszych narzędzi do ich pokonania (...). To oznacza dla wychowawców gotowość do nauki i poszerzania wiedzy, odnawiania i aktualizowania metodologii, ale także do formacji duchowej, religijnej i do dzielenia się.* Nie wystarczą aktualizacje techniczne: trzeba zachować serce, które słucha, spojrzenie, które dodaje otuchy, inteligencję, która rozróżnia.

Rodzina pozostaje pierwszym miejscem wychowania. Szkoły katolickie współpracują z rodzicami, nie zastępują ich, ponieważ *obowiązek wychowania, przede wszystkim religijnego, w szczególny sposób należy do nich samych.*

papież Leon XIV

Bazylika Świętego Piotra, 27.10.2025 r.



Pierwszy dzwonek, fot. pexels.com

Wiadomości

KOLUMBIA

W Bogocie odbyło się 121. Zgromadzenie Plenarne Konferencji Episkopatu Kolumbii, poświęcone przyszłości formacji seminarnej w perspektywie synodalnej i misyjnej.

W obradach wzięło udział 90 biskupów, rektorzy, formatorzy oraz świeccy z Organizacji Seminariów w Kolumbii (OSCOL). Głównym celem spotkania była aktualizacja dokumentu *Ratio Nationalis*, wyznaczającego standardy przygotowania przyszłych księży do realiów współczesnego świata. Uczestnicy zgodnie podkreślili, że w obliczu głębokich przemian społecznych i cyfrowych, Kościół musi odnowić sposób towarzyszenia powołaniom. Nowoczesna formacja ma kłaść nacisk na dojrzałość ludzką, duchową i duszpasterską. Zgromadzenie przypomniało, że troska o powołania nie jest wyłączną odpowiedzialnością seminariów, ale wspólnym zadaniem całej wspólnoty wiernych, co bezpośrednio wpływa na zdolność Kościoła do głoszenia Ewangelii i towarzyszenia rodzinom. To nowe podejście zbiega się z globalnym kryzysem powołań. W Kolumbii, na 52 miliony mieszkańców (w tym 48 milionów katolików), przypada około 9700 księży, co oznacza, że jeden duszpasterz ma pod opieką aż 5000 wiernych. Rosnące obciążenie pracą sprawia, że kluczowa staje się pomoc świeckich. W dzieło

ewangelizacji w kraju zaangażowanych jest ponad 11 tysięcy sióstr zakonnych, 51 tysięcy katechetów oraz 73 tysiące świeckich misjonarzy, którzy wspólnie wspierają misyjną działalność Kościoła.

Agencja Fides

MOZAMBIK

Diecezja Quelimane w Mozambiku przygotowuje się do uroczystej mszy świętej po tragicznej śmierci biskupa Osório Citory, który został zamordowany 6 czerwca br. Administrator apostołski, bp Estevão Ângelo Fernando, wezwał wszystkich wiernych do udziału w nabożeństwie w katedrze. Zwrócił się także z prośbą do oddalonych parafii, aby zjednoczyły się duchowo, sprawując w tym samym czasie liturgie we własnych wspólnotach. Tragiczne wydarzenia wywołały falę spekulacji. W oficjalnym liście protestacyjnym kuria oraz Kolegium Konsultorów stanowczo potępiły działania niektórych mediów i użytkowników portali społecznościowych. Kościół skrytykował publiczne ujawnianie szczegółów śledztwa, co godzi w poufność dochodzenia, przedwcześnie przesądza o wynikach i utrudnia pracę organom ścigania.

W komunikacie przesłanym Agencji Fides podkreślono, że choć Kościół broni wolności prasy, to musi być ona realizowana etycznie i odpowiedzialnie, bez zastępowania sądów i wy-



Sudańskie dzieci marzą o pokoju i bezpieczeństwie, fot. T. Nogaj

dawania wyroków przed oficjalnym werdyktem. Władze diecezjalne zapelowały do państwa o ściganie naruszeń tajemnicy państwowej, a wiernych wezwwały do modlitwy i cierpliwego oczekiwania na sprawiedliwość.

Agencja Fides

SUDAN

Dzieci w Sudanie zmagają się z najpoważniejszymi skutkami eskalującego konfliktu zbrojnego. Jak alarmuje UNICEF, tylko w pierwszych sześciu miesiącach 2026 roku co najmniej 330 najmłodszych zginęło lub odniosło rany. Najwięcej ofiar odnotowano w stanach Darfur oraz Kordofan. Dramatyczna sytuacja panuje w Północnym Kordofanie, zwłaszcza w rejonie Al-Ubajjid. Od maja 2026 roku zmasowane ataki – w tym coraz powszechniejsze i niszczycielskie uderzenia dronów – doprowadziły tam do śmierci lub okaleczenia ponad 30 dzieci. Wiek poszkodowanych waha się od zaledwie dwóch miesięcy do

17 lat. Powtarzające się bombardowania obracają w ruinę infrastrukturę cywilną. Zniszczeniu ulegają domy, szkoły, placówki medyczne, sieci wodociągowe i lokalne targowiska. Przerwane trasy zaopatrzeniowe drastycznie odcięły ludność od podstawowych usług. Szacuje się, że w samym Al-Ubajjid zagrożonych jest około 500 tysięcy cywilów. Dalsza eskalacja narazi kolejne tysiące dzieci na śmierć, traumę i masowe wysiedlenia.

Dla wielu dzieci nie ma już bezpiecznego miejsca. Są zabijane w domach, na ulicach i na targach – podkreśla Sheldon Yett, przedstawiciel UNICEF-u w Sudanie. Oprócz ciągłego strachu przed bombami, najmłodsi są narażeni na bezprawne rekrutowanie do wojska, porwania oraz przemoc seksualną. UNICEF pilnie wzywa wszystkie strony konfliktu do natychmiastowego zaprzestania ataków na cywilów, ochrony szkół i szpitali oraz do odblokowania korytarzy dla pomocy humanitarnej.

Vatican News



Wiara umacnia rodzinę, fot. T. Nsengumuremyi

Kościół odbudowuje rodzinę

RWANDA. W diecezji Cyangugu, na południowym zachodzie Rwandy, Kościół prowadzi szeroko zakrojone duszpasterstwo rodzin, obejmuje ono narzeczonych, małżeństwa, dzieci ulicy oraz kobiety w trudnych sytuacjach życiowych. Jest to odpowiedź na głębokie rany społeczne i duchowe, których źródła sięgają zarówno historii kraju, jak i współczesnych przemian społecznych. Współpraca z Siostrami Misjonarkami św. Piotra Klawera pozwala rozwijać system formacji i towarzyszenia rodzinom w całej diecezji.



fot. mapchart.net

WCyangugu nie sposób mówić o rodzinie bez odniesienia do historii Rwandy. Skutki ludobójstwa na Tutsi z 1994 roku nadal są obecne w życiu wielu wspólnot. Prze-

rwane więzi rodzinne, doświadczenie przemocy, trauma oraz brak stabilnych wzorców wychowawczych wpływają na kolejne pokolenia.

W codziennej pracy duszpasterzy wi-

doczne są konsekwencje tych zjawisk: rozpad młodych małżeństw, rosnąca liczba rozwodów, przemoc domowa oraz samotne wychowywanie dzieci. Wiele osób dorastało bez pełnego doświadczenia rodziny, ponieważ ich dzieciństwo przypadło na czas wojny i chaosu. Dziś sami próbują budować relacje, często bez wcześniejszego przygotowania do życia rodzinnego.

Do tego dochodzi ubóstwo, migracje oraz brak stabilnych struktur społecznych. W konsekwencji coraz więcej dzieci trafia na ulicę, a część kobiet zmuszona jest do życia w skrajnie trudnych warunkach społecznych.

Katechumenat małżeński jako droga odnowy

Odpowiedzią diecezji jest wdrażanie *Katechumenalnych dróg życia małżeńskiego*, przekazanych Kościołom lokalnym przez Stolicę Apostolską. Ich istotą

Duszpasterstwo rodzin staje się jednym z głównych filarów życia Kościoła lokalnego.

jest odejście od jednorazowego przygotowania do ślubu na rzecz długofalowej formacji człowieka i jego relacji.

W parafiach rozwijane są regularne spotkania dla narzeczonych, systematyczna formacja małżeństw oraz działania mające na celu zapobieganie konfliktom rodzinnym. Szczególny nacisk kładzie się na naukę dialogu, przebaczenia i odpowiedzialności za wspólnotę rodzinną.

W ten sposób duszpasterstwo rodzin staje się jednym z głównych fi-



Duszpasterstwo rodzin jest
ważne dla wspólnoty,
fot. T. Nsengumuremyi

Kobiety pragnące porzucić prostytutkę otrzymują wsparcie duchowe, psychologiczne oraz pomoc w rozpoczęciu nowego życia.

larów życia Kościoła lokalnego, obejmując nie tylko przygotowanie do sakramentu małżeństwa, ale całokształt towarzyszenie rodzinom.

Sieć doradców blisko ludzi

Kluczową rolę w realizacji tego programu odgrywają Siostry Misjonarki św. Piotra Klawera. Dzięki ich wsparciu diecezja przygotowała już ponad 250 doradców małżeńskich – świeckich, siostry zakonne i kapłanów, działających

we wszystkich 21 parafiach.

Ich posługa ma bardzo praktyczny wymiar. Odwiedzają rodziny, prowadzą rozmowy, towarzyszą małżeństwom w kryzysie oraz wspierają narzeczonych. W wielu przypadkach są pierwszymi osobami, które wysłuchują trudnych historii i pomagają szukać dróg pojednania i odbudowy relacji.

Równoległe działa Diecezjalna Szkoła Katechumenatu Małżeńskiego, która formuje zarówno przyszłych małżonków, jak i osoby zaangażowane w duszpasterstwo rodzin. Program obejmuje formację ludzką, duchową i społeczną, przygotowując do odpowiedzialnego życia rodzinnego.

Troska o osoby najbardziej zranione

Duszpasterstwo rodzin w Cyangugu obejmuje również osoby znajdujące się na marginesie życia społecznego. Kobiety pragnące porzucić prostytutkę otrzymują wsparcie duchowe, psychologiczne oraz pomoc w rozpoczęciu nowego ży-



Pomoc otwierająca drogę do nowego życia, fot. T. Nsengumuremyi



Młodzi mają szansę na lepszą przyszłość, fot. T. Nsengumuremyi

cia. Kościół towarzyszy im w procesie odbudowy godności, relacji społecznych i wiary w przyszłość.

Szczególną troską objęte są dzieci ulicy. Ponad 600 dzieci korzysta z programów wsparcia obejmujących edukację, opiekę wychowawczą oraz działania na rzecz powrotu do rodzin. Każde z nich przechodzi indywidualną drogę odbudowy poczucia bezpieczeństwa i stabilności.

Diecezjalne Centrum Rodziny

W odpowiedzi na rosnące potrzeby diecezja przygotowuje utworzenie Diecezjalnego Centrum Rodziny „Foyer”. Ma ono stać się miejscem koordynacji działań duszpasterskich, formacyjnych i pomocowych.

**Kościół staje się
przestrzenią odbudowy
zaufania, pojednania
i nadziei.**

Centrum będzie wspierać narzeczonych, małżeństwa oraz rodziny w kryzysie, a także rozwijać formację doradców i katechistów. Ma również integrować wszystkie dotychczasowe inicjatywy duszpasterstwa rodzin w jedną spójną strukturę.

Wspólna misja Kościoła

Całe dzieło odnowy rodzin w Cyangugu jest owocem współpracy kapłanów, osób konsekrowanych, świeckich oraz dobroczyńców. Ich modlitwa i konkretne wsparcie materialne umożliwiają realizację działań, które realnie zmieniają codzienne życie wielu ludzi.

W regionie naznaczonym trudną historią Kościół staje się przestrzenią odbudowy zaufania, pojednania i nadziei. Rodzina otoczona troską i formacją staje się miejscem, w którym rodzi się przyszłość Kościoła i całego społeczeństwa.

o. Thaddée
Nsengumuremyi
Diecezja Cyangugu
Rwanda

Misje zmieniają nawet misjonarza

TANZANIA. Po blisko trzydziestu latach posługi misyjnej w Tanzanii ks. Grzegorz dzieli się doświadczeniem, które zmieniło jego sposób patrzenia na misje. Opowiada o największym skarbie Kościoła, roli świętych oraz o tym, dlaczego współczesny człowiek bardziej niż kiedykolwiek potrzebuje spotkania z Chrystusem.

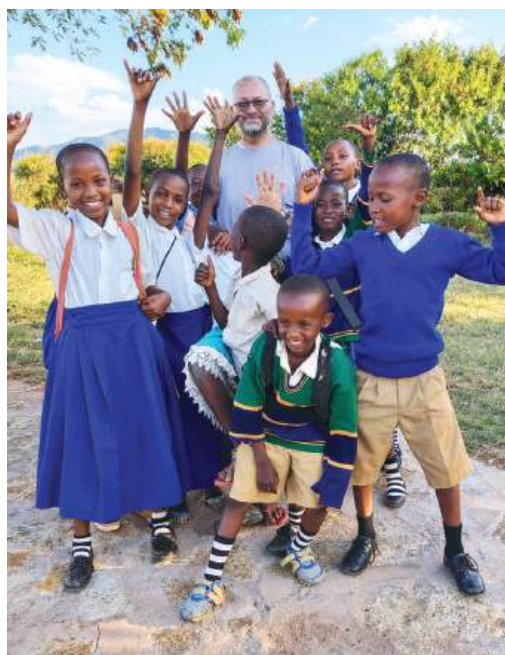


fot. mapchart.net

Kiedy przyjechałem do Tanzanii prawie trzydzieści lat temu, wydawało mi się, że jadę nieść ludziom Boga. Dzisiaj wiem, że sam każdego dnia odkrywam Go na nowo. Misje nauczyły mnie, że największe skarby Kościoła nie znajdują się w muzeach ani bibliotekach. Są żywe. Są nimi Jezus Chrystus, Jego Słowo, sakramenty, święci i wspólnota wierzących.

Misje uczą odkrywać Boga

Ewangelia opowiada, że gdziekolwiek Jezus się pojawiał, gromadziły się tłumy. Ludzie przychodzili, bo odkrywali, że przy Nim odnajdują nadzieję. Uzdrawiał, przebaczał, karmił i prowadził do Ojca. Dzisiaj Jezus nadal jest obecny w swoim Kościele. Jest blisko każdego z nas – nie-



Misyjne świadectwo, fot. G. Bykowski

zależnie od tego, czy mieszkamy w Tanzanii, Polsce czy na drugim końcu świata.

Jednocześnie widzę, jak łatwo człowiek może zagubić to, co najcenniejsze. Świat proponuje nam wiele rzeczy: wygodę, sukces, pieniądze, nowoczesne technologie. Same w sobie nie są złe, ale mogą tak bardzo zająć nasze serca, że zabraknie w nich miejsca dla Boga. Telefon potrafi zabrać nam wiele godzin. Media społecznościowe czy sztuczna inteligencja odpowiadają na wiele pytań, ale nie odpowiadają na najważniejsze: *po co żyję, jak kochać, jak osiągnąć prawdziwe szczęście?*

Zainteresować ludzi Chrystusem

Na misjach często zadają sobie pytanie: *jak zainteresować ludzi Jezusem? Jak pomóc dzieciom, młodzieży i dorosłym odkryć, że wiara nie jest ciężarem, ale drogą do prawdziwej radości?* To wyzwanie każdego misjonarza. I właśnie dlatego tak bardzo potrzebujemy modlitwy, wsparcia i świętych patronów, którzy pokazują nam, że świętość jest możliwa.

Święci patronowie uczą zaufania

Sam noszę imię Grzegorz. Mam wielu świętych patronów: Grzegorza z Nazjanzu, Grzegorza z Nyssy czy św. Grzegorza Wielkiego. Kiedy poznaję ich życie, widzę ludzi, którzy zaufali Bogu bardziej niż sobie. Ich przykład przypomina mi, że nigdy nie jestem sam. Oni nadal wspierają nas swoją modlitwą i prowadzą do Chrystusa.

Największą radością jest człowiek

Po latach pracy misyjnej mogę powiedzieć jedno: największą radością nie są

Na misjach często
zadają sobie pytanie:
jak zainteresować ludzi
Jezusem?

zbudowane kościoły ani ukończone projekty. Największą radością jest człowiek, który odkrywa Boga i zaczyna żyć Jego Ewangelią. Wtedy wszystko nabiera nowego sensu.

Dziękuję wszystkim Czytelnikom *Echa z Afryki*, którzy modlitwą, ofiarą i życzliwością towarzyszą misjonarzom. Dzięki Wam możemy docierać tam, gdzie wielu ludzi po raz pierwszy słyszy Dobrą Nowinę o Jezusie. Jesteście częścią tej misyjnej drogi. Razem niesiemy światu największy skarb, jaki otrzymaliśmy – wiarę w Chrystusa.

o. Grzegorz Bykowski OFM Conv
Tanzania



Wspólna modlitwa, fot. G. Bykowski

Nadzieja silniejsza od wygnania

KOSTARYKA. W obozie Las Marías, na granicy Kostaryki i Nikaragui, przebywają rodziny rdzennego ludu Miskito, które zostały zmuszone do opuszczenia domów w wyniku prześladowań w Nikaragui. W trudnych warunkach życia codziennego otrzymują wsparcie dzięki solidarności osób i wspólnot, które starają się im towarzyszyć poprzez pomoc materialną, obecność i modlitwę.



fot. mapchart.net



Wśród rdzennych mieszkańców, fot. P. J. Hernández

Na miejscu spotykam rodziny Miskito, które opowiadają o nagłej konieczności opuszczenia swoich ziem. Ich życie zostało przerwane w jednej chwili, a droga doprowadziła ich do obozu Las Marías, gdzie

próbują na nowo organizować codzienność. Warunki w jakich żyją, są bardzo trudne. Brakuje podstawowych środków do życia: żywności, ubrań, narzędzi do pracy i rzeczy potrzebnych dzieciom. Każdy dzień jest próbą odnalezienia się

Najważniejszym doświadczeniem pozostaje jednak spotkanie z ludźmi.

w rzeczywistości pełnej niepewności i ograniczeń.

Pomoc – znak obecności

Dzięki solidarności wielu osób możliwe jest dostarczanie do obozu konkretnej pomocy. Trafiają tam żywność, narzędzia, nasiona, odzież oraz zabawki dla dzieci. W tej sytuacji nie są to jedynie rzeczy materialne – stają się znakiem pamięci i troski o ludzi, którzy znaleźli się na marginesie bezpieczeństwa i stabilności. Każda forma wsparcia daje rodzinom poczucie, że nie są pozostawione same sobie. To ważne szczególnie tam, gdzie codzienność naznaczona jest brakiem pewności jutra.

Najważniejsze są spotkania

Najważniejszym doświadczeniem pozostaje jednak spotkanie z ludźmi. Siadamy razem, słuchamy ich historii i próbujemy wejść w ich codzienność. W ich opowieściach powraca ból utraty domu, lęk o przyszłość. Jednocześnie w tych historiach obecna jest także siła i nadzieja. Rodziny Miskito mówią o pragnieniu powrotu do swoich ziem i odbudowy życia w godnych warunkach. Szczególnie poruszające są historie rodziców, którzy mimo wszystko starają się chronić swoje dzieci i zachować jedność rodziny.



Małe marzenia, wielka radość, fot. P. J. Hernández

Nadzieja, która rodzi się na granicy

Każdy wyjazd do Las Mariás pokazuje, że pomoc nie kończy się na rzeczach materialnych. Równie ważna jest obecność, rozmowa i czas poświęcony tym ludziom. Solidarność staje się tu nie tylko działaniem, ale relacją. Rodziny Miskito, które tam spotykam, nie oczekują wiele – przede wszystkim bezpieczeństwa i możliwości normalnego życia. W ich oczach widać zmęczenie, ale też cichą nadzieję, że ich historia nie zakończy się w miejscu, do którego zostali zmuszeni. Kiedy opuszczam obóz, pozostaje we mnie przekonanie, że na tej granicy, wśród trudnych warunków i niepewności, rodzi się coś bardzo delikatnego, ale prawdziwego – nadzieja podtrzymywana przez solidarność i obecność drugiego człowieka.

P. Javier Hernández
Las Marias
Kostaryka

Projekty zrealizowane w 2025 roku

Kościół dla Afryki

W różnych miejscach Afryki realizowane są dziś projekty o odmiennym charakterze – od wsparcia mobilności katechetów, przez budowę kaplic, aż po pomoc w formacji akademickiej osób duchownych. Łączy je jednak wspólny cel – umacnianie życia Kościoła tam, gdzie dostęp do niego wymaga szczególnego wysiłku i zaangażowania. Dzięki ofiarności dobroczyńców możliwe staje się nie tylko tworzenie trwałej infrastruktury duszpasterskiej, ale także codzienna obecność wśród wspólnot rozproszonych i często oddalonych, a także wspieranie tych, którzy przygotowują się do przyszłej posługi.

Afryka – Tanzania

Projekt: Motocykl dla sekretariatu diecezjalnego.

Realizacja: Projekt zakończony.

Beneficjent: Parafia św. Józefiny Bakhity.



Nowe motocykle dla katechetów, fot. I. Sanga

Z całego serca dziękujemy za hojne wsparcie finansowe przekazane na zakup motocykli dla naszych katechetów.

Dzięki otrzymanej pomocy zakupiono siedem motocykli, które umożliwiły regularne docieranie do odległych wiosek i rodzin chrześcijańskich.

Dotychczas pokonanie tych piaszczystych i wyboistych dróg pieszo zajmowało im wiele godzin i wymagało ogromnego wysiłku. Mogą teraz oni częściej prowadzić katechezę, przygotowywać dzieci do sakramentów oraz otaczać wiernych stałą opieką duszpasterską.

Nowe pojazdy dla katechetów znacznie usprawniły codzienną logistykę duszpasterską i pozwoliły na lepsze planowanie spotkań formacyjnych.

Zapewniamy o naszej modlitwie i głębo-

kiej wdzięczności wszystkich dobrodziejów którzy wsparli to dzieło misyjne.

ks. Innocent Sanga
Tanzania

Jestem głęboko wdzięczny za wszelkie dobro, które otrzymałem.

ks. Davison Salamba
Malawi

Afryka – Malawi

Projekt: Edukacja.

Realizacja: Pomoc finansowa.

Beneficjent: ks. Davison Salamba

Afryka – Namibia

Projekt: Budowa domów modlitwy.

Realizacja: Projekt w realizacji.

Beneficjent: Rundu



Posługa, która owocuje, fot. D. Salamba

Pragnę serdecznie podziękować za okazaną pomoc finansową, dzięki której mogłem kontynuować studia. Był to czas wymagający dużego zaangażowania, systematycznej pracy oraz wytrwałości, jednak świadomość otrzymywanego wsparcia dodawała mi sił i motywacji do dalszego działania. Obecnie znajduję się na etapie przygotowania pracy magisterskiej. Zdobytą wiedzę i doświadczenie pragnę wykorzystać w służbie Kościołowi oraz ludziom, którym będę posługiwał w przyszłości.

Wsparcie przekazane na budowę trzech kaplic jest wielkim umocnieniem dla wspólnoty misyjnej w Namibii. Dzięki niemu prace budowlane mogą być kontynuowane i stopniowo posuwają się na przód.

Realizacja tych trzech kaplic ma duże znaczenie dla życia duszpasterskiego okolicznych wspólnot, które od dawna oczekują na stałe miejsca kultu.

Zapewniam o pamięci modlitewnej i polecam Dobroczyńców opiece Bożej.

br. Varghese Pulikkiyil OFM.Cap.
Namibia



Miejsce modlitwy i umacniania wiary, fot. V. Pulikkiyil



O sprawiedliwe i oszczędne gospodarowanie ni
łatwy c



fot. arch. SSPC

niezbędną do życia wodą i by wszyscy mieli do niej dostęp.

Intencja Apostolstwa Modlitwy, wrzesień 2026

Patron praw człowieka

Błogosławiona Maria Teresa Ledóchowska wybrała św. Piotra Klawera na Patrona dla zapoczątkowanego przez siebie dzieła misyjnego, jako Stowarzyszenia osób świeckich angażujących się w pomoc dla Afryki, i dla Zgromadzenia zakonnego Sióstr Misjonarek św. Piotra Klawera.

W jednej z konferencji z 1901 r. wspomina o zdumiewającym zrządzeniu Bożej Opatrzności, jakiego doświadczyła u samego początku rozpoznania swojej misji w Kościele u schyłku XIX wieku.

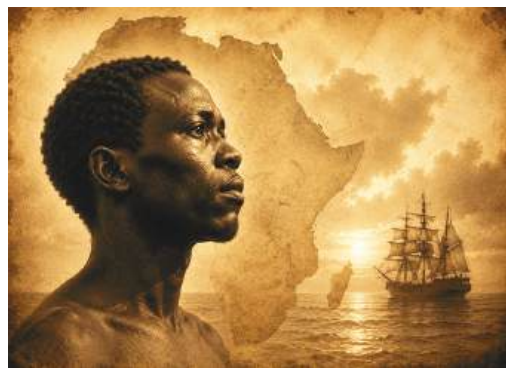
Z salonów na misyjny szlak

15 stycznia 1888 r. papież Leon XIII kanonizował wielkiego apostoła niewolników afrykańskich w Kartaginie, św. Piotra Klawera SJ. W homilii wyznał, że tylko życie Jezusa Chrystusa głębiej go poruszyło, niż życie tego świętego *Niewolnika niewolników*, jak sam siebie nazywał Piotr Klawer.

W konferencji *Cenni* z 1901 r. Maria Teresa wspomina, że w tym samym roku (1888) zapadły głęboko w jej sercu, jako 25-letniej damy dworu Księżnej Alicji Toskańskiej w Salzburgu, *płomienne słowa kard. Lavigerie, wzywające europejskie kobiety do podjęcia wszelkich wysiłków dla*

zwalczania niewolnictwa w Afryce.

Wystarczyło kilka słów kardynała Lavigerie, aby ją przekonać do poświęcenia jej zdolności pisarskich używanych dotychczas do celów świeckich, na służbę dzieła przeciwko niewolnictwu i misji. To dzieło jest dziś znane i czynne na pięciu kontynentach i nosi imię św. Piotra Klawera, który całe swoje życie poświęcił



Historia ludzkiego cierpienia, fot. arch. SSPC

Postać św. Piotra Klawera pozostaje dla nas aktualnym wzorem służby, odwagi i bezinteresownej miłości bliźniego.

służbie niewolnikom afrykańskim w Kolumbii. Jego duchowość stała się inspiracją dla błogosławionej Marii Teresy Ledóchowskiej, założycielki Zgromadzenia Sióstr Misjonarek św. Piotra Klawera.

Jest nam dobrze znana niezwykła dynamika towarzysząca założeniu i rozwojowi dzieła, której źródłem było niewątpliwie głębokie życie wiary Matki Założycielki. W pełni przekonana, że Pan Bóg ją prowadzi, pragnęła Jemu poświęcić swoje życie. Rok po otrzymaniu błogosławieństwa papieża Leona XIII na założenie Zgromadzenia zakonnego dzieli się z przyjaciółką Ilse von Düring radością składanych ślubów:

Chcę Ci tylko krótko przekazać moją ogromną radość: 9 dnia bieżącego miesiąca będę mogła prywatnie, na ręce naszego Księcia-Arcybiskupa, składać moje śluby zakonne, a zarówno ja, jak i Melania von Ernst, otrzymamy od niego medal Sodalicyjny i założymy pierścione. Tak więc od 9 dnia tego miesiąca będę na zawsze związana z naszym dobrym Panem i z Dziełem, które On chciał, żebyśmy założyły. Och, jak wiele dobroci okazał nam Pan! (5 września 1895 r.)

Rosnącej grupie członkiń Maria Teresa przypomina często o ich zobowiązaniu

oddawania szczególnej czci i naśladowaniu cnoty gorliwości i heroicznej miłości świętego Patrona. W konferencji z 1905 r. porównuje św. Piotra Klawera do miłosiernego samarytanina z Ewangelii św. Łukasza i podpowiada, że jego cechy i forma spotkania z poszkodowanym powinny charakteryzować nasze działanie w dzisiejszym świecie.

Medal, czerwony sznur i tożsamość

W dniu złożenia ślubów zakonnych każda siostra klawerianka otrzymuje medal z wizerunkiem św. Piotra Klawera i z wygrawerowanymi słowami św. Dionizego Areopagity, przewodnim mottem Zgromadzenia: *Z rzeczy Boskich najbar-*



Patron godności człowieka, fot. arch. SSPC

dziej Boską jest współpraca nad zbawieniem dusz. Medal noszony na czerwonym sznurze jest znakiem przynależności i tożsamości klaweriańskiej. Przyjmując św. Piotra Klawera za patrona, siostra klawerianka wyraża pragnienie kontynuowania jego dzieła – nie poprzez bezpośrednią posługę wśród niewolników, lecz przez wspieranie tych, którzy niosą Chrystusa ludziom żyjącym w najuboższych i najbardziej opuszczonych regionach świata. Postać św. Piotra Klawera pozostaje dla nas aktualnym wzorem służby, odwagi i bezinteresownej miłości bliźniego. Jego życie przypomina światu, że prawdziwa wielkość człowieka wyraża się w gotowości do poświęcenia się dla drugiego człowieka, zwłaszcza tego, który doświadcza cierpienia, niesprawiedliwości i wykluczenia. W uznaniu jego świadectwa wiary i obrony godności osób zniewolonych, został ogłoszony w 1985r. patronem praw człowieka.

Życ według Ewangelii

Wieloletni misjonarz P. Ramon Cazallas IMC jest przekonany, że dziś potrzebujemy wielu takich, jak św. Piotr Klawer, którzy żyją według Ewangelii i są przekonującym komentarzem do Ewangelii.

Życie św. Piotra Klawera i bł. Marii Teresy Ledóchowskiej dzieli przestrzeń odległości trzech wieków i wielu różnic geopolitycznych i socjalnych. Postawa św. Piotra Klawera wyprzedzała jego epokę. W świecie, który traktował ludzi jako towar, on przypominał o ich niezbywalnej godności. Bł. Maria Teresa stała się pionierką w rozumieniu powszechnego powołania i posłania misyjnego poprzez

Postawa św. Piotra Klawera wyprzedzała jego epokę.

chrzest święty. Te dwie wspaniałe postacie łączyła wiara, miłość do Boga i ludzi oraz pragnienie urzeczywistnienia ich wiary wobec wyzwań, potrzeb i czasu. Dali nam przykład życia chrześcijańskiego i posługując się językiem papieża Franciszka odpowiedzieli na jego wezwanie do dzisiejszego Kościoła, aby wychodzić na peryferie i spotykać tam Boga w człowieku potrzebującym bliskości, miłości, dobrego słowa, które budzi nowe życie i zaspokaja duchowy głód.

Niech ich wzór i wstawiennictwo będą dziś dla nas światłem i źródłem odwagi do spotkania Boga w bliźnim.

s. Elżbieta Burdak SSPC



U źródeł naszego charyzmatu, fot. arch. SSPC

Woda jest darem dla wszystkich

Módlmy się o sprawiedliwe i oszczędne gospodarowanie niezbędną do życia wodą i by wszyscy mieli do niej łatwy dostęp.

Pochwalony bądź, Panie mój, przez siostrę wodę, która jest bardzo pożyteczna i pokorna, i cenna i czysta.

św. Franciszek z Asyżu

Te słowa, wypowiedziane przed wiekami, nie tracą swojej aktualności. Woda, nazwana przez św. Franciszka *siostrą*, pozostaje jednym z najbardziej podstawowych i jednocześnie najbardziej niedocenianych da-

rów stworzenia. Jest warunkiem życia, zdrowia, rozwoju i godności człowieka. A jednak wciąż miliony ludzi na świecie nie mają do niej swobodnego i bezpiecznego dostępu.

W wielu miejscach na Ziemi zdobycie wody jest codziennym wysiłkiem, wymagającym czasu, siły i wyrzeczeń. W innych – staje się ona czymś tak oczywistym, że łatwo traci się świadomość jej wartości. Ta ogromna nierówność



Woda jest niezbędna do życia, fot. arch. SSPC

sprawia, że woda przestaje być jedynie elementem przyrody, a staje się także pytaniem o sprawiedliwość, solidarność i odpowiedzialność za wspólny świat.

Dar stworzenia i znak życia

Woda od zawsze zajmuje wyjątkowe miejsce w życiu człowieka. Jednocześnie symbolizuje oczyszczenie, odnowę i początek.

W chrześcijaństwie szczególne znaczenie ma w sakramencie chrztu, który oznacza wejście w nowe życie i wspólnotę wiary. W tym sensie woda nie jest jedynie zasobem naturalnym, ale również znakiem daru, który człowiek otrzymuje i który powinien z szacunkiem chronić.

Święty Franciszek z Asyżu widział w przyrodzie wspólnotę stworzeń, w której każdy element ma swoje miejsce i wartość. Woda, jako *siostra*, nie była dla niego przedmiotem użytkowania, lecz częścią większej harmonii stworzenia. Ta perspektywa uczy pokory wobec świata i przypomina, że człowiek nie jest jego właścicielem, ale opiekunem.



Dostęp do wody pitnej jest ważny, fot. arch. SSPC

**Tam, gdzie brakuje wody,
cierpi nie tylko ciało, ale
także godność człowieka.**

Wyzwanie współczesnego świata

Dzisiejszy świat pokazuje jednak wyraźnie, że dostęp do wody nie jest równy. Miliony ludzi żyją w regionach, gdzie jej zdobycie wiąże się z codziennym wysiłkiem, a jej jakość często zagraża zdrowiu i życiu. W takich warunkach woda przestaje być oczywistością, a staje się wyzwaniem i źródłem niepewności.

Brak dostępu do czystej wody wpływa na wszystkie sfery życia. Ogranicza możliwości rozwoju, utrudnia edukację, osłabia gospodarkę lokalnych społeczności i pogłębia ubóstwo. W wielu przypadkach prowadzi także do migracji oraz napięć społecznych. Tam, gdzie brakuje wody, cierpi nie tylko ciało, ale także godność człowieka.

Z drugiej strony woda bywa również źródłem konfliktu interesów i nierówności ekonomicznych. Dlatego coraz częściej podkreśla się, że nie może być traktowana wyłącznie jako towar, lecz jako dobro wspólne całej ludzkości.

Odpowiedzialność i nauczanie

W encyklice *Laudato si'* papież Franciszek podkreślał, że dostęp do bezpiecznej wody pitnej jest podstawowym i powszechnym prawem człowieka. Zaznaczał, że bez tego prawa inne podstawowe prawa tracą swoją realną wartość.



Każda kropla żywi plony, fot. T. Nogaj

Wskazywał również, że woda nie może być traktowana wyłącznie w kategoriach ekonomicznych, lecz musi być rozumiana jako element sprawiedliwości społecznej i troski o dobro wspólne.

Odpowiedzialność za wodę nie spoczywa jedynie na instytucjach państwowych czy organizacjach międzynarodowych. Każdy człowiek ma w tym swój udział. Codzienne wybory – oszczędzanie wody, ograniczanie jej marnowania, dbałość o środowisko tworzą kulturę odpowiedzialności, która w skali globalnej ma realne znaczenie.

Woda uczy również solidarności. Uświadamia, że los ludzi w różnych częściach świata jest ze sobą powiązany bardziej, niż mogłoby się wydawać. Styl życia w jednym regionie może wpływać na warunki życia w innym.

Woda jest fundamentem

Brak dostępu do wody ma nie tylko wymiar fizyczny, ale również głęboko psychologiczny i społeczny. Codzienna niepewność, stres związany z jej zdobywaniem oraz ograniczone możliwości rozwoju wpływają na poczucie bezpieczeństwa i godność człowieka. W takich warunkach cierpi nie tylko zdrowie, ale również relacje społeczne i jakość życia.

Z kolei dostęp do czystej wody zmienia życie całych wspólnot. Poprawia zdrowie, wspiera edukację, umożliwia rozwój rolnictwa i gospodarki. Woda staje się więc nie tylko warunkiem przetrwania, ale także fundamentem stabilności i pokoju.

Modlitwa o sprawiedliwe i zrównoważone zarządzanie wodą nie kończy się na słowach. Jest wezwaniem do działania, które obejmuje zarówno odpowiedzialność społeczną, jak i osobistą wrażliwość. Prosi o mądrość dla rządzących, solidarność dla społeczeństw i uważność w codziennym życiu każdego człowieka.

Woda przypomina, że świat nie jest własnością jednostek, lecz wspólnym domem całej ludzkości. Jej ochrona staje się więc nie tylko kwestią ekologii, ale także moralności i duchowości. Na końcu pozostaje prosta prawda – woda jest darem dla wszystkich, a jej ochrona jest odpowiedzialnością wszystkich. Właśnie dlatego staje się ona jednym z najważniejszych wyzwań współczesnego świata – wyzwaniem, które łączy człowieka, społeczeństwo i stworzenie w jedną wspólną historię troski o życie.

s. Anna Szredzińska SSPC
Krosno

Krosno – serce klaweriańskiego dzieła w Polsce

KROSNO. Pierwszym miejscem obecności klaweriańskiej w Polsce była filia w Krakowie, ale to właśnie w Krośnie powstał pierwszy dom Sióstr Misjonarek św. Piotra Klawera w odradzającej się po latach zaborów ojczyźnie. Stąd przez dziesięciolecia rozwijało się dzieło animacji misyjnej, formacji i wydawnictw, które docierały do tysięcy osób. Historia tego miejsca pokazuje, jak z wiary, odwagi i misyjnego zapału rodzą się dzieła służące Kościołowi na całym świecie.

Początki dzieła

Historia obecności klawerianek w Krośnie sięga początków XX wieku. Zanim jeszcze przybyły tu siostry istniała w mieście gorliwa grupa świeckich współpracowników Sodalicji św. Piotra Klawera. Organizowano nabożeństwa misyjne, pozyskiwano nowych czytelników *Echa z Afryki*, zbierano ofiary na misję i budzono zainteresowanie Kościołem misyjnym. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości pojawiła się możliwość zakupu działki w Krośnie. W 1921 roku nabyto posesję z dwoma niewielkimi domkami i ogrodem. Budowę klasztoru rozpoczęto w 1929 roku według projektu krosnieńskiego architekta Stanisława Bergmana. Rok później przybyły pierw-



Pierwszy dom w Polsce, fot. arch. SSPC

Wybuch II wojny światowej brutalnie przerwał rozwój dzieła. Niemcy zamknęli drukarnię, skonfiskowali papier i zakazali wydawania czasopism misyjnych.

sze klawerianki: s. Kazimiera Stalówna i s. Krystyna Owedyk. Mimo bardzo skromnych warunków od razu podjęły działalność misyjną. Organizowały nabożeństwa, rozprowadzały czasopisma i prowadziły administrację misyjną. Poświęcenie domu w 1932 roku uczyniło z Krosna centrum rozwijającego się dzieła misyjnego. Szczególne znaczenie miała drukarnia, z której wychodziły kolejne numery *Echa z Afryki*, *Murzynka*, kalendarze misyjne i materiały animacyjne. Dom krośnieński stał się prawdziwym sercem klaweriańskiego apostołatu.

Wierność mimo wojny i trudnych czasów

Wybuch II wojny światowej brutalnie przerwał rozwój dzieła. Niemcy zamknęli drukarnię, skonfiskowali papier i zakazali wydawania czasopism misyjnych. W budynku klasztoru urządzono szkołę dla dzieci niemieckich osadników, a następnie zajmowano ko-



Pierwsze egzemplarze *Echa z Afryki*, fot. arch. SSPC

lejne pomieszczenia. W 1942 roku siostry zostały zmuszone do opuszczenia własnego domu. Schronienie znalazły u sióstr józefitek, a później u michalitek. Pomimo wysiedlenia pomagały potrzebującym, wspierały wysiedleńców i przygotowywały paczki dla więźniów Dachau.

W okresie PRL-u działalność Zgromadzenia również napotykała liczne ograniczenia. Przez wiele lat część budynku zajmowała szkoła odzieżowa. Siostry podejmowały katechizację, pracowały w zakrystii krośnieńskiej fary, wypiekały komunikanty i wykonywały świece liturgiczne. Gdy pojawiła się możliwość wznowienia działalności wydawniczej, skorzystały z niej natychmiast. Najpierw

Z krośnieńskim domem od dziesięcioleci związane jest także "Echo z Afryki i innych kontynentów" – miesięcznik misyjny.

do Polski trafiała edycja *Echa z Afryki* wydawana przez klawerianki w Stanach Zjednoczonych, a następnie redakcja została ponownie zorganizowana w kraju.

Most między misjami a dobroczyńcami

Ważnym miejscem współczesnej działalności wspólnoty jest Sekretariat Misyjny. To tutaj każdego dnia trafiają listy, prośby o pomoc, podziękowania i świadectwa z krajów misyjnych.



Miejsce modlitwy, fot. arch. SSPC

Siostry utrzymują kontakt zarówno z misjonarzami pracującymi na różnych kontynentach, jak i z dobroczyńcami, którzy wspierają ich posługę modlitwą i ofiarnością. Dzięki tej codziennej pracy możliwa jest realizacja wielu projektów misyjnych: budowy i remontów szkół, kaplic, domów dziecka czy ośrodków zdrowia, a także zakupu leków, żywności i pomocy edukacyjnych. Krosno pozostaje miejscem, w którym spotykają się potrzeby Kościoła misyjnego i otwarte serca ludzi gotowych nieść pomoc tym, którzy żyją na misyjnych peryferiach świata.

Tu rodzi się „Echo”

Z krośnieńskim domem od dziesięcioleci związane jest także *Echo z Afryki i innych kontynentów* – miesięcznik misyjny, który od pokoleń pomaga czytelnikom odkrywać powszechność Kościoła i odpowiedzialność za misje. Choć jego początki sięgają czasów bł. Marii Teresy Ledóchowskiej, dziś redakcja czasopisma znajduje się właśnie w Krośnie. To tutaj przygotowywane są kolejne numery miesięcznika. Do redakcji napływają relacje misjonarzy, świadectwa, fotografie i raporty z realizowanych projektów.

Na łamach *Echa z Afryki* czytelnicy mogą poznawać życie Kościoła na różnych kontynentach, towarzyszyć misjonarzom w ich codziennej posłudze oraz uczestniczyć w dziełach pomocy poprzez modlitwę i solidarność. W ten sposób Krosno staje się miejscem, z którego każdego miesiąca misyjne historie wyruszają do tysięcy domów w całej Polsce.



Połączone wspólnym powołaniem, fot. arch. SSPC

Misyjna obecność trwa

Działalność krośnieńskiej wspólnoty nie ogranicza się do murów klasztoru. Siostry odwiedzają parafie, szkoły i wspólnoty, prowadząc animację misyjną i dzieląc się świadectwami z różnych stron świata. Poprzez spotkania, wystawy, rekolekcje oraz działalność wydawniczą przypominają, że misje są odpowiedzialnością całego Kościoła.

Dziś krośnieński dom pozostaje miejscem, w którym historia spotyka się z teraźniejszością. Modlitwa, redakcja *Echa z Afryki i innych kontynentów*, działalność Sekretariatu Misyjnego, Muzeum Misyjne oraz animacja prowadzona w parafiach tworzą żywe centrum misyjnego apostołatu. To tutaj swoje pierwsze kroki w życiu zakonnym stawiały kolejne pokolenia klawerianek, przygotowując się do służby Kościołowi i misjom na

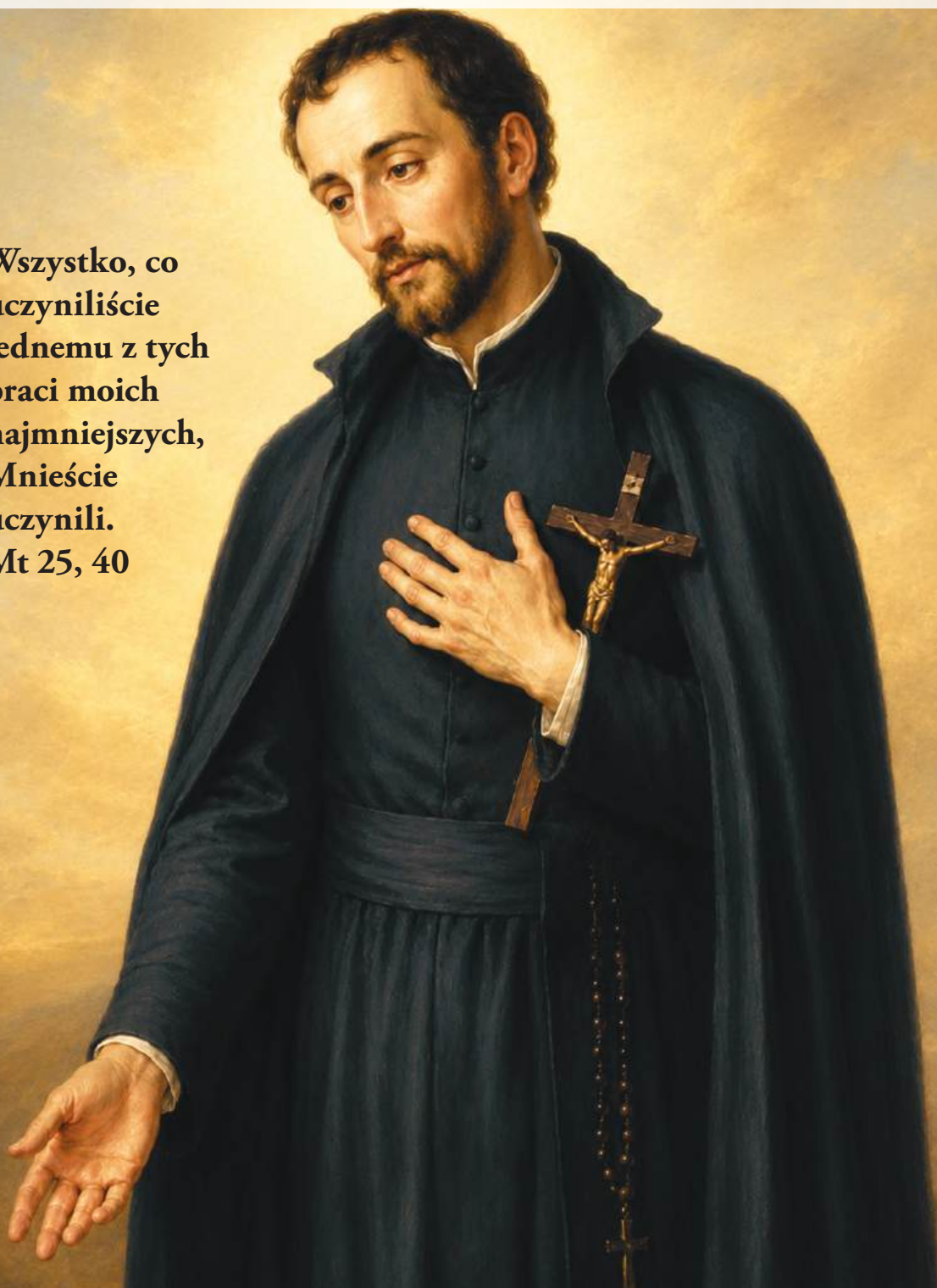
różnych kontynentach. Dla wielu sióstr Krosno stało się miejscem odkrywania powołania, formacji i dojrzewania do misyjnej posługi.

Patrząc na prawie stuletnią historię tego domu, łatwo dostrzec, że dzieło rozpoczęte przez bł. Marię Teresę Ledóchowską wciąż pozostaje żywe i potrzebne. Także dzisiaj każdy może stać się jego częścią – poprzez modlitwę za misje, zainteresowanie sprawami Kościoła misyjnego, wsparcie konkretnych projektów czy lekturę *Echa z Afryki i innych kontynentów*. Misje nie są bowiem tylko zadaniem tych, którzy wyjeżdżają na krańce świata. Są wspólnym dziełem ludzi otwartych na Ewangelię i gotowych dzielić się wiarą, nadzieją i miłością tam, gdzie są one najbardziej potrzebne.

s. Elżbieta Sołtysik SSPC

9 WRZEŚNIA ŚW. PIOTRA KLAWEA

Wszystko, co
uczyniliście
jednemu z tych
braci moich
najmniejszych,
Mnieście
uczynili.
Mt 25, 40



ETIOPIA

Remont i rozbudowa kościoła parafialnego

Jako proboszcz parafii Goppa w Etiopii zwracam się z serdeczną prośbą o wsparcie remontu i rozbudowy naszego kościoła parafialnego. Parafia położona jest w odległym regionie kraju i skupia liczną wspólnotę wiernych, którzy z wielką gorliwością uczestniczą w życiu Kościoła oraz troszczą się o rozwój swojej parafii. Od ponad dwudziestu lat modlimy się w świątyni zbudowanej wysiłkiem miejscowych chrześcijan. Z upływem czasu budynek uległ znacznemu zniszczeniu i obecnie wymaga pilnego remontu. Konieczna jest odnowa podłogi, ścian, sufitu oraz dachu, aby wierni mogli bezpiecznie uczestniczyć w liturgii i spotkaniach wspólnoty. Jednocześnie obecny kościół nie jest już w stanie pomieścić wszystkich uczestni-

ków niedzielnych Eucharystii i uroczystości parafialnych, dlatego planujemy jego rozbudowę. Powiększona świątynia będzie miejscem modlitwy, sprawowania sakramentów, katechezy oraz formacji dzieci, młodzieży i dorosłych. Nasi parafianie pragną włączyć się w realizację tego dzieła własną pracą i materiałami dostępnymi na miejscu, jednak ich możliwości są bardzo ograniczone. Dlatego z ufnością proszę o modlitwę i życzliwe wsparcie tego przedsięwzięcia. Każdy dar jest świadectwem chrześcijańskiej solidarności i pomaga umacniać żywy Kościół w Etiopii.

Z serca dziękuję za wszelką życzliwość, modlitwę i duchową jedność.

o. Daniel Haile
proboszcz parafii Goppa



Miejsce, które nas łączy,
fot. D. Haile



Dziękujemy za pomoc okazaną misjonarzom w Etiopii, dzięki której będą mogli wyremontować dom parafialny. Bóg zapłać!

DOWÓD/POKWITOWANIE DLA ZLECENIODAWCY

nr rachunku odbiorcy	5812402311111000038817069
odbiorca	Zgromadzenie Sióstr Misjonarek św. Piotra Klawera ul. Łukasiewicz 62 38-400 Krośno
kwota	
zleceniodawca	Remont domu parafialnego Darowizna – Etiopia (adres)



Miesięcznik misyjny dla rodzin katolickich, założony w 1893 r. przez bł. Marię Teresę Ledóchowską. Wydawany jest w dziewięciu językach.

WARUNKI PRENUMERATY

Echo z Afryki i innych kontynentów można prenumerować przez cały rok.

Dobrowolną ofiarę – na pokrycie kosztów druku i wysyłki, należy przelać na adres Sekretariatu Misyjnego w Krośnie.

REDAKCJA

s. Anna Szredzińska SSPC
s. Bożena Najbar SSPC

WSPÓŁPRACA

s. Elżbieta Burdak SSPC
Wioletta Zimmermann-Szubra

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania zmian w nadesłanych tekstach.

Za zgodą Kurii Metropolitalnej w Krakowie
Asystent Kościelny
ks. prof. dr hab. Jan Machniak,
PL ISSN 0860-584X

Wieczny odpoczynek
racz im dać, Panie...

s. Euzebia Japoł CSSMA
Klemens Krawczyk
Emilia Pałczyńska
Maria Skupień
Anna Gawdzik
Bronisława Guros
Zdzisława Ołdakowska

„P” – polecenie przelewu „W” – wpłata gotówkowa

nr rachunku odbiorcy	ZGROMADZENIE SIÓSTR MIJONAREK ŚW. PIOTRA KLAWEA																							
nazwa odbiorcy od	UL. ŁUKASIEWICZA 62																							
nr rachunku odbiorcy	5	8	1	2	4	0	2	3	1	1	1	1	1	0	0	0	3	8	8	1	7	0	6	9
nr rachunku zleceniodawcy (przelew) / kwota słownie (wpłata)	38-400 KROŚNO																							
nazwa zleceniodawcy	W P L N																							
nazwa zleceniodawcy od	kwota																							
tytułem od	E IX/2026 ETIOPIA – REMONT DOMU PARAFIALNEGO – DAROWIZNA																							
tytułem od																								

odcinek dla banku zleceniodawcy

pieczęć, data i podpisy zleceniodawcy

Opłata



ADRESY SIÓSTR KLAWERIANEK
www.klawerianki.pl

DOM GENERALNY

Suore Missionarie di S. Pietro Claver
Via dell'Olmata 16, 00184 Roma,
Włochy

KROSNO

SEKRETARIAT MISYJNY
ul. Łukasiewicza 62, 38-400 Krosno
tel. 13 43-216-76, 514 888 478
Bank PEKAO SA I oddział w Krośnie:
58 1240 2311 1111 0000 3881 7069
e-mail: krosno@klawerianki.pl

REDAKCJA *Echa z Afryki...*

e-mail: echozaafryki@klawerianki.pl

PODKOWA LEŚNA

WYSYŁKA *Echa z Afryki...*
ul. Warszawska 12,
05-807 Podkowa Leśna
tel. 22 758-94-24
e-mail: podkowa@klawerianki.pl

KRAKÓW

ul. Grabowa 9, 30-227 Kraków
tel. 696 402 951
e-mail: krakow@klawerianki.pl

POZNAŃ

ul. Dmowskiego 130, 60-124 Poznań
tel. 693 053 901
e-mail: poznan@klawerianki.pl

SEKRETARIAT ADOPCJI SERCA

tel. 696 402 952
e-mail: klawer.adopcja@gmail.com
Bank PEKAO SA II oddział
w Poznaniu
94 1240 6524 1111 0010 9931 1228

DRUK

Wydawnictwo i Drukarnia
APOSTOLICUM Sp. z o.o.
ul. Wilcza 8, 05-091 Ząbki
tel. 22 771 52 30, 501 637 128

Bł. Maria Teresa
Ledóchowska



Miłość

Kochajmy krzyż, kochajmy
Ukrzyżowanego.

1915 r.

Jak pięknie jest, w wieku dwudziestu lat, otworzyć przed Nim na oścież swoje serce, pozwolić Mu wejść, aby następnie wyruszyć z Nim ku odwiecznym przestrzeniom nieskończoności.

papież Leon XIV

